

Sygn. akt: I C 1225/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2023 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa **Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.**

przeciwko **M. C. (1) i M. C. (2)**

o zapłatę

powództwo oddala.

Sygn. akt I C 1225/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16.11.2021 r. (data wpływu: 24.11.2021 r.) przeciwko M. C. (1) i M. C. (2) powód Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G., wniósł o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 207.123,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu tego pozwu do dnia zapłaty, na którą składają się:

- a) kwota 150.000 zł tytułem zwrotu kapitału udostępnionego pozwanemu na podstawie umowy kredytu zawartej z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w G., którego Bank jest następcą prawnym,
- b) kwota 57.123,50 zł tytułem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia w postaci korzystania przez pozwanych z kapitału udostępnionego im na podstawie umowy kredytu w okresie od dnia wypłaty kredytu (grudzień 2006 r.) do dnia 1 kwietnia 2020 r. włącznie.

Ponadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem uiszczonych opłat skarbowych od złożonych pełnomocnictw – z zastrzeżeniem, że zapłata należności przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości dokonanej zapłaty.

Powód wniósł również o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy toczącej się między tymi samymi stronami przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Południe w G. pod sygn. akt (...), z uwagi na fakt, że od wyniku tego postępowania zależy rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z pozwanymi umowę kredytu nr (...). Kredyt został udostępniony pozwanym i przez nich wykorzystany. Umowa była przez strony wykonywana w niezakłócony sposób i zgodnie z jej treścią przez wiele lat. Pozwani wystąpili jednak z powództwem, które opierali na twierdzeniach o rzekomej abuzywności postanowień umowy kredytu dotyczących jego indeksacji oraz zasad rozliczania dokonywanych przez nich spłat, które mogą prowadzić do uznania umowy kredytu za nieważną. Powód stoi zaś na stanowisku, że zawarta przez strony umowa jest ważna i skuteczna. Na wypadek prawomocnego stwierdzenia przez Sąd w postępowaniu z

powództwa kredytobiorców przeciwko bankowi, że umowa kredytu jest nieważna, powód zdecydował się dochodzić zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia (świadczenia nienależnego) spełnionego przez bank na podstawie umowy kredytu.

Obowiązek zwrotu przez kredytobiorcę kwoty udostępnionego kapitału znajduje uzasadnienie w przepisach o świadczeniu nienależnym (art. 410 k.c.) oraz bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c. i nast.). Ponadto, powód dochodzi zwrotu świadczenia nienależnego w postaci korzystania przez pozwanych z kapitału udostępnionego na podstawie umowy kredytu. W ocenie powoda, wymaga rozliczenia świadczenie otrzymane przez kredytobiorcę polegające na możliwości korzystania z kapitału banku przez czas określony w umowie kredytu. Bezpodstawnym wzbogaceniem pozwanych będzie bowiem zaoszczędzony rynkowy koszt usługi, za którą nie musiał zapłacić. Powód wskazał, że obiektywnym miernikiem odzwierciedlającym obiektywny koszt (usługę) korzystania ze środków pieniężnych udostępnionych w PLN jest wskaźnik WIBOR 3M, powiększony o średnia marżę rynkową.

(pozew k. 4-19)

W odpowiedzi na pozew pozwani M. C. (1) i M. C. (2) wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz uznanie roszczeń powoda za bezpodstawne, niezasadne i nie mających podstawy rzeczowej. Ponadto, wnieśli o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana wskazała, że brak jest podstawy prawnej i faktycznej dotyczącej wzbogacenia strony pozwanej. Zdaniem pozwanych dopiero wydanie wyroku przez Sąd Rejonowy w G. którym umowa stron została unieważniona, pozwoliłoby powodowi wnieść pozew w celu ochrony swoich roszczeń. Pozwani zaś przed Sądem Rejonowym w G. nie domagają się ustalenia nieważności umowy. Żądanie przez powoda zapłaty przez konsumenta jakiegokolwiek wynagrodzenia za korzystanie z kapitału stanowi w rzeczywistości nieuczciwą praktykę rynkową.

Pozwani zgłosili zarzut potrącenia oraz zatrzymania, jeżeli okaże się, że umowa zostanie unieważniona przez Sąd Rejonowy w G.. Podnieśli, że w ramach wykonywania nieważnej umowy uiszcili na rzecz powoda kwotę 83.989,17 zł i 21.788,58 CHF. Kwota uiszczona przez pozwanych jest wyższa od kwoty dochodzonej przez powoda.

(odpowiedź na pozew k. 162-182)

Pismem z dnia 31.05.2023 r. powód dokonał rozszerzenia powództwa w ten sposób, że na wypadek nieuwzględnienia roszczenia wskazanego w pkt 1b), na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. wniósł ewentualnie o:

- zmianę wysokości świadczenia nienależnego, którego zwrot przysługuje powodowi od pozwanych w związku z oddaniem do dyspozycji kapitału na mocy umowy kredytu, poprzez dokonanie sądowej waloryzacji należnej powodowi w ten sposób, że oprócz roszczenia o zwrot kapitału powodowi przysługuje dodatkowe świadczenie w postaci kwoty 87.000 zł wynikającej z istotnej siły nabywczej pieniądza,

- zasądzenie od pozwanego in solidum na rzecz powoda kwoty 87.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu pozwu z dnia 16.11.2021 r. do dnia zapłaty, stanowiącej dodatkową kwotę, o którą należy zwaloryzować roszczenie o zwrot kapitału oddanego pozwanemu do dyspozycji na mocy umowy kredytu.

(pismo powoda – k. 327- 330)

Sąd na rozprawie w dniu 6 czerwca 2023 r. oddalił wniosek o zawieszenie postępowania.

(protokół rozprawy z dnia 06.06.2023 r. – k. 336-337v)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Bank (...) S.A. z siedzibą w G. jest następcą prawnym (...) Bank S.A. z siedzibą w G..

(dowód: odpis KRS dot. powoda – k. 25-50, okoliczność bezsporna)

Pozwani zwrócili się do pozwanego z wnioskiem o udzielenie kredytu w celu uzyskania środków na wykończenie domu. W dacie składania wniosku o kredyt powód służył jako żołnierz zawodowy zaś powódka była zatrudniona na podstawie umowy o pracę - pozwani osiąkali dochód z tego tytułu w złotych.

(dowód: przesłuchanie stron – 336v)

W dniu 19 grudnia 2006 r. pozwani jako konsumenci zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą w G. umowę kredytu nr (...) sporządzoną 4 grudnia 2006 r.

Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy bank udzielił pozwany kredyt w kwocie 154.706 zł indeksowanego kursem (...), zastrzegając w zdaniu trzecim tego ustępu, że w dniu wypłaty saldo jest wyrażone w walucie do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17.

Zgodnie z § 1 ust. 1 zdanie 2 oraz § 1 ust. 2 kredyt przeznaczony był na pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego oraz koszty z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy, ubezpieczenia na życie, ubezpieczenia na wypadek całkowitej niezdolności do pracy spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem oraz koszty z tytułu opłaty sądowej od wpisu hipoteki.

Oprocentowanie kredytu jest zmienne i ulega zmianie w tym samym dniu kalendarzowym, w jakiej nastąpiła wypłata pierwszej transzy Kredytu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu L3 (§ 8 ust. 1 umowy). Szczegółowy sposób wyliczenia indeksu L3 został określony w § 8 ust. 2 umowy. Oprocentowanie kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosiło 3,500 % w skali roku i stanowi sumę marży Banku w wysokości 0,940 % oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 oraz 0,95 punktu procentowego do czasu przedstawienia w Banku odpisu z Księgi Wieczystej dla każdej z nieruchomości. (§ 2 ust. 1 i ust. 2 umowy).

Umowa przewidywała, że kredyt zostanie wypłacony w transzach po spełnieniu warunków w niej określonych i po złożeniu pisemnego wniosku na formularzu o wypłatę, przelewem na rachunki bankowe wskazane przez kredytobiorców (§ 7 ust. 1-2 umowy). Zgodnie z § 7 ust. 2 umowy zastrzeżono, że każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez Bank.

Wszelkie opłaty i prowizje podawane są w walucie, do której indeksowany jest kredyt, a ich zapłata odbywa się poprzez doliczenie opłaty do raty, chyba że strony podejmą odmiennie ustalenia w tym zakresie (§ 9 ust. 7 umowy).

Splata kredytu wraz z odsetkami miała następować w 300 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych, nie później niż w tym samym dniu kalendarzowym każdego miesiąca, w którym nastąpiła wypłata pierwszej transzy kredytu. Rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę, miało następować z datą wpływu środków do Banku, według kursu sprzedaży waluty dla której jest indeksowany kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu wpływu środków do banku (§ 1 ust. 5 umowy, § 10 ust. 1 oraz § 10 ust. 6 umowy).

Po upływie terminu przewidzianego na wypłatę ostatniej transzy kredytu, Bank miał przesłać kredytobiorcy oraz jeżeli było ustanowione poręczenie, także poręczycielom, harmonogram spłat kredyt; harmonogram stanowił integralną

część umowy. Niedostarczenie powyższego dokumentu nie zwalniało kredytobiorcy z obowiązku zapłaty raty (§ 10 ust. 2 lit. c).

Zgodnie z § 12 ust. 1 umowy kredytu kredytobiorcy oświadczyli, że ustanawiają na nieruchomości na rzecz banku hipotekę kaucyjną w złotych polskich do kwoty 170 % kwoty kredytu dla zabezpieczenia spłaty kapitału kredytu, odsetek, opłat, prowizji i innych należności mogących powstać w wykonaniu umowy, w tym szczególności różnic kursowych.

W § 17 umowy wskazano zaś, że:

1. do rozliczenia transakcji wypłat i spłat kredytu stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji,
2. kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna,
3. kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży,
4. do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) Bank S.A.,
5. obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku określane są przez Bank po godz. 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane są na stronie internetowej (...) Bank S.A. (...)

W § 11 ust. 3 umowy zostało zawarte oświadczenie kredytobiorców, że postanowienia niniejszej umowy zostały z nimi indywidualnie uzgodnione.

Umowa w § 6 ust. 3 zawierała informację, że w przypadku gdy kredyt jest indeksowany kursem waluty obcej, zmiana tego kursu będzie miała wpływ na wysokość raty oraz saldo zadłużenia z tytułu kredytu, przy czym saldo zadłużenia może przekroczyć wartość nieruchomości. Ryzyko z tego tytułu ponosi kredytobiorca.

(dowód: umowa kredytu k. 52-62)

Na wniosek pozwanych kredyt został wypłacony:

- w dniu 27.12.2006 r. w kwocie 50.000 zł stanowiącą równowartość kwoty 21.608,54 CHF po kursie 2, (...),
- w dniu 11.04.2008 r. w kwocie 50.000 zł stanowiącą równowartość kwoty 21.986,72 CHF po kursie 2, (...),
- w dniu 10.05.2008 r. w kwocie 50.000 zł stanowiącą równowartość kwoty 22.486,06 CHF po kursie 2, (...).

Kredyt początkowo spłacany był w złotych, zaś od dnia 27.01.2015 r. w walucie (...), z wyłączeniem raty z dnia 27.08.2018 r., 27.09.2018 r., 07.01.2020 r., 05.02.2020 r. Pozwani na rzecz powoda od dnia 27.02.2007 r. do 05.11.2021 r. uiszcili tytułem spłaty rat kapitałowo odsetkowych kwotę 83.989,17 zł i 21.788,58 CHF.

(dowód: zestawienie – k. 121-126, wnioski o wypłatę k. 115-117, zestawienie transakcji k. 134-135, potwierdzenie transakcji – k. 118-120, zestawienie spłat – k. 126-133)

Pozwani skierowali do Sądu Rejonowego Gdańsk- Południe w G., I Wydziału Cywilnego pozew z dnia 27 stycznia 2017 r. przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w G.. Początkowo pozwani domagali się zapłaty w związku z zawarciem

w umowie klauzul abuzywnych. Następnie, pozwani dokonali modyfikacji powództwa wnosząc o stwierdzenie nieważności umowy kredytu łączącej strony niniejszego postępowania oraz zapłatę. Sprawa do dnia wydania wyroku nie została rozstrzygnięta przed sądem I Instancji.

(dowód: pozew z dnia 27.01.2017 r. – k. 63-113, przesłuchanie stron – k. 336-337, bezsporne)

W dniu 23.01.2019 r. strony zawały aneks do umowy kredytu na podstawie, którego M. C. (2) za zgodą (...) S.A. została zwolniona z praw i obowiązków wynikających z umowy kredytu nr (...).

(dowód: aneks z dnia 23.01.2019 r. – k. 183-190v)

W grudniu 2020 r. małżeństwo pozwanych zostało rozwiązane przez rozwód.

(dowód: przesłuchanie stron – k. 336v-337).

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda o zapłatę kwoty 150.000 zł tytułem zwrotu świadczenia nienależnego (wyplacona na rzecz pozwanego kwota kredytu) oraz roszczenie o zapłatę kwoty 57.123,50 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału podlegało oddaleniu. Powód zgłosił roszczenie ewentualne o zmianę wysokości świadczenia i zapłatę, jednak również to roszczenie okazało się bezzasadne i podlegało oddaleniu. W ocenie Sądu, mimo, że sama konstrukcja umowy nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, to jednak zawiera ona postanowienia niedozwolone, których eliminacja skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą. Wobec uznania, że umowa łącząca strony jest nieważna, strony powinny zwrócić to co wzajemnie sobie świadczyły. Jednak pozwani zgłosili zarzut potrącenia, który okazał się skuteczny co do żądnego przez powoda zwrotu wyplaconego kapitału.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt i niekwestionowane przez strony dokumenty oraz zeznania pozwanych nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Sąd pominął dowód z dokumentów złożonych do akt Sądu Rejonowego (...) w G. jak w punkcie 7 pozwu, z uwagi na bezsporność okoliczności wskazanych w uzasadnieniu tezy dowodowej zawartej w tym punkcie. Ponadto, dopuszczenie i przeprowadzenie wskazanego dowodu prowadziłyby do niezasadnego przedłużenia niniejszego postępowania, a istotne dla strony powodowej dokumenty Bank mógł sam przedłożyć do sprawy.

Powód domagał się zasądzenia kwoty 150.000 zł tytułem zwrotu kapitału udostępnionego pozwanym na podstawie umowy kredytu zawartej z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w G. oraz kwoty 57.123,50 zł tytułem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia w postaci korzystania przez pozwanego z kapitału udostępnionego mu na podstawie umowy kredytu w okresie od dnia wypłaty kredytu (grudzień 2006 r.) do dnia 1 kwietnia 2020 r. włącznie. Tytułem roszczenia ewentualnego, powód wniósł na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. o zmianę wysokości świadczenia nienależnego, którego zwrot przysługuje powodowi od pozwanych w związku z oddaniem do dyspozycji kapitału na mocy umowy kredytu, poprzez dokonanie sądowej waloryzacji należnej powodowi w ten sposób, że oprócz roszczenia o zwrot kapitału powodowi przysługuje dodatkowe świadczenie w postaci kwoty 87.000 zł wynikającej z istotnej siły nabywczej pieniądza i zasądzenie powyżej kwoty od pozwanych in solidum na jego rzecz.

Sąd oddalił wniosek o zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia postępowania toczącego się na dzień wniesienia pozwu w niniejszej sprawie przed Sądem Rejonowym (...) w G. sygn. akt (...). Zgodnie z art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd może zawiesić postępowanie z urzędu jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy do wyniku innego toczącego się postępowania w postępowaniu cywilnym. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie niezależnie od procedowania przez Sąd Rejonowy (...) w G. tutejszy Sąd mógł rozstrzygnąć o roszczeniach powoda samodzielnie. Jak dotąd sześćioletni proces nie doprowadził do zakończenia sprawy przed sądem w G..

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach stron w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej przez strony oraz czy zawiera ona postanowienia niedozwolone, które ostatecznie prowadzą do nieważności umowy kredytu.

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Kredyt udzielony pozwanym miał charakter kredytu indeksowanego. Kwota kredytu była ustalona w PLN i dopiero w efekcie zabiegu waloryzacyjnego przeliczono ją na (...). Fakt zawarcia umowy kredytu indeksowanego do (...) co do zasady nie był między stronami sporny. Sąd w zakresie treści umowy i czynności ją poprzedzających oparł się na dokumentach złożonych przez obie strony, w tym umowie kredytu, jak również zeznaniach pozwanych. Sporne były natomiast między stronami jej określone postanowienia oraz inne okoliczności kontraktowe czynności wzajemne stron. Sąd, zatem w pierwszej kolejności odniesie się do samej umowy kredytu, która ze swej istoty charakteryzuje się skomplikowaną siatką pojęć zawartych w jej postanowieniach.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1896) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zawarta przez strony 19 grudnia 2006 r. umowa jest właśnie taką umową kredytu. W wykonaniu umowy bank wydał (udostępnił) kredytobiorcom określoną sumę kredytową w złotych. Kredytobiorcy zaś byli zobowiązani do zwrotu w ratach kredytowych, z odsetkami i należnościami okołoumownymi. Zawarte w nich były elementy przedmiotowo istotne umowy kredytowej. Bank udzielał kredytu w kwocie 154.706 zł, a kredytobiorcy mieli to zwrócić uiszczając 300 miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych.

Oceny postanowień przedmiotowej umowy nie zmienia fakt, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednie do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie (...).

Art. 358¹ § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Zważywszy, że postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości,

że strony zamierzały zawrzeć umowy kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 ustawy prawo bankowe oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Istotą kredytu indeksowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest dodatkowo to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej zostanie, w drodze indeksacji, przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób wskazany z umowie. Kredyt został wypłacony zgodnie z umową w złotych, zaś wysokość zadłużenia w walucie kredytu (...), obliczana była według kursu kupna waluty względem waluty krajowej, tj. złotych polskich, w momencie wypłaty środków pieniężnych (§ 7 ust. 2 umowy). W momencie wypłaty kredytu w złotych, po stronie pozwanego powstało zatem zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

W świetle postanowień umowy kredytu sporządzonej 4 grudnia 2006 r. (a podpisanej 19 grudnia 2006 r.) nie budzi zatem wątpliwości, że strony zgodnie postanowiły, że kredyt zostanie udzielony i wypłacony w złotych polskich i w tej samej walucie będzie odbywała się jego spłata, przy założeniu jednak, że w obu przypadkach będzie on indeksowany do kursu waluty obcej, czyli franka szwajcarskiego.

W świetle powyższego przyjąć należy, że faktyczna wysokość zobowiązania pozwanych w chwili podpisywania umowy była znana. Kwota udzielonego kredytu została ściśle oznaczona w umowie – 154.706 zł. Kredytobiorcy zobowiązani byli do zwrotu tego świadczenia (udzielonego i wykorzystanego kredytu), tyle że według wartości ustalonej w klauzuli indeksacyjnej, dopuszczalnej z punktu widzenia art. 69 Prawa bankowego. W sposób oczywisty jest to związane z ryzykiem, że na przestrzeni obowiązywania umowy dojdzie do zmiany wartości tej waluty w porównaniu do polskiego złotego. Ryzyko to rekompensowane jest niższym oprocentowaniem tego typu kredytów. Różnica pomiędzy kursem kupna, a kursem sprzedaży waluty jest też oczywista dla każdego przeciętnego konsumenta. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 429/11, biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu. Oznacza to, że w umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji, w ocenie Sądu, co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego. Umowy kredytów indeksowanych do waluty mogą być zawierane również obecnie - po nowelizacji ustawy Prawo bankowe z dnia 29 lipca 2011 r., która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. (Dz. U. z 2011.165.984), jednak od tego czasu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, element przedmiotowo istotny umowy stanowi też zawarcie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej mogły i nadal mogą funkcjonować w obrocie i same w sobie nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami ustawy - prawo bankowe.

Nadto umowa stron jest dopuszczalna w świetle treści art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istota zawartej przez strony umowy polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez pozwanych określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielony w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie pozwani pozyskiwali środki na spłacenie powodowi kwoty kredytu, a nadto jak powód księgował te kredyty w swoich księgach rachunkowych po ich udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzycelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Umowy tego rodzaju wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym (...). Pozwani zawierając umowę nie znajdowali się w nietypowej sytuacji, w szczególności nie działali w warunkach konieczności finansowej. Również właściwości osobiste pozwanych nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że pozwani mieli świadomość zarówno rodzaju zawartej z powodem umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych, w tym ryzyka kursowego.

Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

W dalszej kolejności należało się odnieść do postanowień tworzących tzw. klauzulę indeksacyjną zawartych w § 1 ust. 1 zdanie trzecie, § 7 ust. 2 zdanie czwarte, § 10 ust. 6, § 17. W § 1 ust. 1 zdaniu trzecim umowy wskazano, że kwota kredytu zostanie przeliczona z PLN do (...) według kursu kupna waluty (...) według tabeli stosowanej przez Bank, zaś § 7 ust. 2 zdanie czwarte określał zasady przeliczenia wypłat każdej z transz kredytu w PLN po przeliczeniu według kursu kupna (...) określonego w tabeli banku. Natomiast § 10 ust. 6 określał zasady przeliczeń spłaty tj. uiszczona w PLN kwota miała być przeliczana do waluty (...) według kursu sprzedaży (...) określonego w tabeli banku. Zasady tworzenia tabeli banku zostały określone w § 17 umowy.

Ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego. Zgodnie bowiem z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (vide wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 oraz wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Konieczne jest też ustalenie czy opisane wyżej postanowienia dotyczą świadczeń głównych stron czy tylko się do nich pośrednio odnoszą.

Przez „główne” świadczenia stron rozumiano przede wszystkim te, które są objęte postanowieniami przedmiotowo istotnymi danej umowy nazwanej (tak też M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 804; ponadto wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 29.12.2010 r., VI ACa 403/10, Legalis). W praktyce oznaczać to będzie najczęściej postanowienia "określające" cenę albo wynagrodzenie (przede wszystkim wysokość), na co przepis wprost wskazuje, oraz "określające" świadczenie wzajemne przedsiębiorcy (towar, usługę). Przy ustalaniu, czy dane postanowienie określa "główne" świadczenie strony, zwłaszcza w przypadku umów nienazwanych, za użyteczne należy uznać dokonane w polskiej doktrynie rozróżnienie **świadczeń "głównych" i "ubocznych"** (zob. np. R., O., Zobowiązania 2014, s. 49). Na tej podstawie wypadnie np. uznać, że postanowienie dotyczące odsetek należnych w przypadku opóźnienia zapłaty ceny nie "określa" świadczenia głównego w postaci ceny, tylko dotyczy świadczenia ubocznego. Podobnie rzecz się przedstawia, gdy chodzi o klauzule, których zastosowanie wywiera wpływ na wysokość świadczenia "głównego", np. klauzule waloryzacyjne (tak M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 806; zob. też post. SN z 6.1.2005 r., III CZP 76/04, Prok. i Pr. 2005, Nr 11, poz. 40; uchw. SN z 29.6.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, Nr 7–8, poz. 87; wyr. SA w Warszawie z 16.1.2019 r., V ACa 814/17, Legalis; odmiennie K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC 2017, s. 743). Zakres zastosowania wyłączenia ogranicza także, fakt posłużenia się przez ustawodawcę terminem "postanowienie określające główne świadczenie", a nie "dotyczące" takiego świadczenia. Ten ostatni termin wydaje się szerszy. Nie jest zatem zasadne stawianie znaku równości między tymi terminami (tak Ł., Ochrona 2001, s. 99); zob. też wyr. (...) z 30.4.2014 r. (C-26/13, Á. K. i H. R. v. (...), EU:C:2014:282). Powyższe oznacza, że sformułowanie "postanowienia określające główne świadczenia stron" należy co do zasady rozumieć wąsko (por. wyr. SA w Łodzi z 20.7.2017 r., I ACa 1512/15, orzeczenia.ms.gov.pl; wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, L.; wyr. SA w Katowicach 20.12.2017 r., I ACa 538/17, L.. Ponadto zob. wyr. SN z 8.11.2012 r., I CSK 49/12, L., oraz wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, L., w których przyjęto, że zasięg pojęcia "świadczenie główne" musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy) (patrz: KC T. I red. Pietrzykowski 2020, wyd. 10/Popiołek).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (indeksacyjnych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

W niniejszej sprawie bezsporne było między stronami, że pozwani zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Wynikało to wprost z celu umowy oraz nie było kwestionowane przez powoda.

Przechodząc do oceny postanowień tworzących klauzulę indeksacyjną, wskazać trzeba, że postanowienia § 1 ust. 1 zdanie trzecie, § 7 ust. 2 zdanie czwarte, § 10 ust. 6, § 17 dotyczyły tzw. mechanizmu indeksacji. Przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na (...) według kursu kupna tej waluty opublikowanej w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (§ 7 ust. 2 umowy). Następnie raty potrącane w PLN miały być przeliczane na (...) według kursu sprzedaży podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (§ 10 ust. 6 umowy).

Mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu został opisany w § 17 umowy, zgodnie z którym:

- do rozliczenia transakcji wypłat i spłat kredytu stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji,

- kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna,

- kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży,

- do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym **skorygowane o marżę (...) Bank S.A.,**

- obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku określane są przez Bank po godz. 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane są na stronie internetowej (...) Bank S.A. (...) (k. umowa kredytu k. 59).

Wskazać należy, że mechanizm ustalania marży kupna/sprzedaży nie został wyjaśniony w umowie. W żaden sposób nie zdefiniowano, jak obliczona jest marża, co oznacza, że powód miał swobodę w zakresie jej ustalania.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Pozwani mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nimi wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano kwestii wysokości marży kupna/sprzedaży. Pozwany zeznał „Nie byliśmy informowani, w jaki sposób bank będzie ustalał wysokość kursu (...). (...) Nic nie było z nami uzgadniane, przedstawiano nam umowę do podpisania. Nie było możliwości negocjacji umowy. Czytałem umowę, ale powiedzieli mi, że żadnych zmian nie mogę dokonać.” (zeznania pozwanego k. 336v-337).

W ocenie, Sądu postanowienia umowne nie były uzgodnione indywidualnie z pozwanymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Nie zostało wykazane aby pozwani mogli cokolwiek istotnego dla konstrukcji tej umowy negocjować.

W ocenie Sądu należy zatem uznać, że postanowienia odwołujące się do marży i możliwości jej samodzielnego ustalania w ramach tabeli zdefiniowanej w § 17 były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy strony pozwanej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorców ryzyka wynikającego z bankowego ustalenia wysokości kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu w istocie, poprzez ukształtowanie kursu waluty (...), określoną swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez powoda we wskazanym postanowieniu § 17 jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania marży, a tym samym kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że postanowienia w tym zakresie były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy pozwanej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienie umowy w zakresie, w jakim dotyczy stosowania marży kupna/sprzedaży, dzięki czemu kursy kupna i sprzedaży mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostało uzgodnione indywidualnie z pozwanymi. Tym samym, kształtowało ich

zobowiązanie w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miało charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. i w związku z tym nie wiąże pozwanych.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...) dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie(...):

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Podnieść należy, że w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy (...) należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstraszący cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie należy do tego sądu.

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że w ocenie Sądu wyeliminowanie z treści § 17 umowy elementów marży kupna i marży sprzedaży skutkuje koniecznością wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji. W świetle zapadłego w dniu 29 kwietnia 2021 r. orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie (...) częściowe wykreślenie warunku nie jest możliwe w przypadku, gdy dwie części warunku umowy są powiązane w taki sposób, że wykreślenie jednej części miałoby wpływ na istotę pozostałej części. Istota mechanizmu zawartego w § 17 umowy sprowadzała się właśnie do przeliczania waluty na kurs kupna lub sprzedaży w zależności czy chodziło o wypłatę, czy spłatę kredytu. Pozbawienie tego mechanizmu elementu marży w sposób istotny zaburza jego istotę, co w konsekwencji w świetle aktualnie dokonanej wykładni przez Trybunał powoduje konieczność eliminacji całego mechanizmu indeksacji.

Sąd Apelacyjny w B. w uzasadnieniu wyroku z dnia 08.06.2022 r. sygn. akt (...) wskazał, że „ Zdaniem Sądu Apelacyjnego cytowane stanowisko (...) należy rozumieć w ten sposób, że czym innym jest (niedopuszczalna) modyfikacja niedozwolonego warunku umownego (co naruszałoby odstraszący cel dyrektywy), a czym innym

podział warunku na kilka części, z których tylko jedna lub więcej ma niedozwolony charakter. Obowiązkiem sądu krajowego jest zbadanie czy taka, podlegająca usunięciu, część stanowi odrębny obowiązek kontraktowy i czy po jego wyeliminowaniu pozostała część warunku zachowuje sens. Te dwie przesłanki muszą być spełnione łącznie. Z przedstawionego stanowiska wynika, iż decydujące znaczenie czy ocenie złożonego, „wieloelementowego” warunku umownego ma to czy jego poszczególne części, „elementy” stanowią odrębne obowiązki kontraktowe, które mogą samodzielnie, niezależnie od siebie (w separacji) funkcjonować. Odnosząc powyższe do treści postanowień § 17 umowy stron należy uznać, że o ile nie powinno budzić wątpliwości, że ta ich część, która w pkt 2, 3 i 4 nawiązuje do średniego kursu NBP, jako kursu waluty, jest czytelna i może funkcjonować samodzielnie, o tyle problematyczna jest ocena, czy zawarte tam również zapisy o „marży” stanowią odrębne zobowiązanie umowne. W ocenie Sądu Apelacyjnego podstawową funkcją „marży” było kształtowanie kursu waluty (...), a nie wyłącznie ustalenie odrębnego wynagrodzenia Banku. Niewątpliwie bowiem istnienie i wysokość zobowiązania kredytobiorców zależały od zapisów dotyczących sposobu ustalania kursu wymiany waluty według kursu NBP, który jest podstawą do zastosowania korekty „marża”. Jest to zatem jedna klauzula waloryzacyjna, a sam zapis plus/minus marża” nie niesie w sobie żadnej treści kontraktowej. W tym miejscu należy podkreślić, że w polskim porządku prawnym w taki właśnie, a zatem całościowy, sposób były zawsze postrzegane klauzule waloryzacyjne. Za potrzebą takiej kompleksowej oceny wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. (sygn. V CSK 382/12), odrzucając odróżnienie części kursowej i części przeliczeniowej klauzuli waloryzacyjnej. Podobnie w wyroku z 4 kwietnia 2019 r. (sygn. III CSK 159/17) SN wskazał, że eliminacja klauzuli waloryzacyjnej obejmuje wszystkie postanowienia umowy, które się na nią składają, bowiem mogą one funkcjonować tylko łącznie. Co więcej nie można nie zauważyć, że do rejestru klauzul niedozwolonych pod pozycją 5622 wpisana jest klauzula o analogicznej treści („Kredytobiorca zobowiązuje się dokonywać spłaty kredytu, w wysokościach i terminach podanych w Załączniku nr I do Umowy - kalendarzu spłat na rachunek Banku nr: (...) (decyduje data wpływu na rachunek Banku), które będą zaliczane w następującej kolejności: należne opłaty i prowizje, odsetki umowne, kapitał kredytu i odsetki karne. Kwoty wskazane w kalendarzu spłat podane są w walucie kredytu. Spłaty dokonywane będą przez Kredytobiorcę w złotych, po uprzednim przeliczeniu spłaty wg kursu (...) Banku S.A. (kursu Banku). Kurs Banku jest to średni kurs złotego w stosunku do waluty kredytu opublikowany w danym dniu w prasie przez NBP, powiększony o zmienną marżę kursową Banku, która w dniu udzielenia kredytu wynosi 0,06. Marża kursowa może ulegać zmianom i jest uzależniona od rozpiętości kursów kupna i sprzedaży waluty kredytu na rynku walutowym”). W uzasadnieniu w sprawie sygn. akt: VI A 1600/12, Sąd Apelacyjny wskazywał wówczas, że ten element (marża) jest ściśle powiązany z określeniem tzw. „kursu banku”, gdzie jednym z jego części składowych jest właśnie zmienna marża, a z kolei dokonywane przez kredytobiorców spłaty rat kredytu podlegały uprzedniemu przeliczeniu (na złote) według „kursu banku”. Niezależnie od tego fragmentaryzacja postanowienia umownego i wyboru z niego tylko jednej jednostki redakcyjnej mogłoby spowodować, że treść takiej klauzuli wpisanej do rejestru postanowień uznanych za niedozwolone byłaby niezrozumiała dla osób postronnych, jako wyrwana z szerszego kontekstu”. Dokonana w tamtej sprawie kontrola abstrakcyjna oczywiście nie zwalniała Sądów od przeprowadzenia kontroli indywidualnej w sprawie niniejszej. Taka kontrola też została przeprowadzona przez Sąd Okręgowy i zaaprobowana przez Sąd Apelacyjny, który przychylił się do poglądu zgodnie, z którym obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi główne świadczenie kredytobiorców (m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 242/18 oraz 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17). Skoro bowiem klauzula waloryzacyjna wpływa na wysokość tego świadczenia, zatem wchodzi w zakres pojęcia głównego świadczenia stron w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c. (tak też wyrok (...) z 20 września 2017 r., C-186/16, A., pkt 41, w którym uznano za określające główne świadczenie strony postanowienie o obowiązku spłaty kredytu w walucie obcej).”

Podkreślenia wymaga również to, że organem uprawnionym do interpretacji Dyrektyw Unijnych jest Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Dokonana przez Trybunał Sprawiedliwości wykładania wiąże zarówno sądy powszechne jak i Sąd Najwyższy.

W tym kontekście Sąd Okręgowy w O. nie podziela stanowisk judykatury dopuszczających możliwość wykonania opisanej umowy przy ustaleniu wartości (...) tylko przy przeliczeniu na PLN według kursu średniego NBP z pominięciem marż kupna i sprzedaży.

Eliminacja wyłącznie klauzul abuzywnych odnoszących się do mechanizmu indeksacji skutkowałaby tym, że przedmiotowa umowa w dalszym ciągu nadawałaby się do wykonania, jednakże w umowie nie zostało w sposób precyzyjny określone oprocentowanie kredytu.

W umowie zostało ustalone oprocentowanie zmienne. Oprocentowanie stanowiło sumę marży banku oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 oraz 0,95 punktu procentowego do czasu przedstawienia prawomocnego wpisu hipoteki umownej na nieruchomości (§ 2 ust. 1 umowy). Sposób ustalania indeksu L3 został określony w § 8 umowy i odnosił się do stawki LIBOR 3 M (dla lokat międzybankowych trzymiesięcznych). Nie wskazano jednak jakiej waluty dotyczy LIBOR 3M. Wskaźnik ten jest publikowany osobno dla każdej z walut indeksacyjnych. Jest różny dla każdej z nich w tym samym okresie. W umowie bank nie wskazał, że dotyczy on (...). Nie sposób więc zastosować (...) z tej właśnie waluty. Wobec odpadnięcia mechanizmu indeksacji nie sposób domyślać się tej właśnie waluty, jako źródła odniesienia wskazanej stopy referencyjnej.

Z uwagi na brak sposobu określenia oprocentowania nie jest zachowany element odpłatności umowy kredytu, a ustalone raty w PLN nie dają się wyodrębnić. Eliminacyjny skutek pominięcia klauzul abuzywnych, przy zastosowanych zapisach umownych nie pozwala wykonywać umowy.

Sąd odstąpił od wcześniej wyrażonego poglądu, że umowa zawierająca tego rodzaju postanowienia, po usunięciu mechanizmu indeksacji może być wykonywana, ze względu na treść § 9 ust. 7 umowy „Wszelkie opłaty i prowizje podawane są w walucie do której indeksowany jest kredyt, a ich zapłata odbywa się poprzez doliczenie opłaty do raty, o której mowa w § 10 ust. 2, chyba że strony podejmą odmienne ustalenia w tym zakresie.” Powyższe postanowienie nie wskazuje wprost na rodzaj waluty, lecz jedynie na „walutę do której indeksowany jest kredyt”. W efekcie usunięcia mechanizmu indeksacji z umowy, kredyt przestaje być indeksowany do waluty obcej. W umowie nie występuje zapis do którego § 9 ust. 7 umowy odsyła. Z tego względu, strony umowy mogą domyślać się jedynie, że walutą o której mowa to (...). Umowa zawarta pomiędzy konsumentem, a przedsiębiorcą powinna być tak skonstruowana, aby zawierała precyzyjne i zrozumiałe postanowienia. W związku z powyższym nie może być wykonywana, ponieważ główne świadczenie stron – oprocentowanie kredytu nie może zostać określone w sposób jednoznaczny. W takiej sytuacji utrzymanie umowy jest niemożliwe.

Dodać należy, że wobec pierwotnej wady przedmiotowej umowy, aneks sporządzony do umowy nie wprowadził w niej skutecznych istotnych zmian. Dotyczyły one jedynie zwolnienie z długu jednego z kredytobiorców. Mechanizm indeksacji został w praktyce od początku uznany za bezskuteczny. Treść aneksu nie miała sanować go.

Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu przy zastosowaniu art. 385¹ k.c. umowa zawarta przez pozwanych z (...) Bank S.A w dniu 19.12.2006 r. o numerze (...) jest nieważna wobec dalszego braku możliwości wykonywania umowy.

Zgodnie z poglądem przyjętym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7.05.2021 r. w sprawie (...), w przypadku następczej nieważności umowy kredytowej po obu jej stronach powstają odrębne roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Ostatecznie zatem świadczenia te podlegają zwrotowi niezależnie od siebie, bez konieczności badania z urzędu, czy ich wzajemna wysokość prowadzi do powstania stanu wzbogacenia, który byłby miarą zwrotu różnicy między tymi świadczeniami. Sąd Najwyższy nadał wskazanej uchwale moc zasady prawnej, co oznacza, że będzie ona stosowana przez ten sąd również w innych sprawach.

Przeprowadzona w niniejszej sprawie analiza doprowadziła do wniosku, że umowa zawarta przez strony jest nieważna. Wobec czego żądanie powoda o zapłatę przez pozwanych kwoty 150.000 zł z tytułu nienależnego świadczenia w postaci wypłaconego kapitału jest zasadne. Strona pozwana powinna zwrócić powyższą kwotę powodowi. Jednakże pozwani w toku niniejszej sprawy zgłosili zarzut potrącenia. Zgodnie z art. 498 § 1 k.c. „Gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzycielność z wierzycielności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzycielności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzycielności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym.”. Jak wynika z powyższego przepisu mogą zostać potrącone wierzycielności jeżeli przedmiotem ich są pieniądze – warunek

spełniony w niniejszym stanie faktycznym. Potrącenie wierzytelności jest uzależnione od złożenia odpowiedniego oświadczenia drugiej stronie. Pozwani w piśmie z dnia 13.12.2021 r. złożyli oświadczenie o potrąceniu wierzytelności. Pozwani w ramach wykonywania nieważnej umowy uiszcili na rzecz powoda kwotę 83.989,17 zł i 21.788,58 CHF. Kwota uiszczona przez pozwanych jest wyższa od kwoty dochodzonej przez powoda. W ocenie Sądu nie stanowi tu przeszkody w potrąceniu fakt, że część wierzytelności powodów jest w (...). Obecnie istniejący art. 358 § 1 i § 2 k.c. daje możliwość ustalenia wartości tej waluty według kursu średniego NBP.

W związku z tym Sąd uwzględnił zarzut potrącenia, ponieważ oświadczenie o potrąceniu zostało skutecznie złożone, a tym samym wierzytelności stron wzajemnie się umorzyły do kwoty 150.000 zł.

Z uwagi na powyższe w oparciu o art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., przy uwzględnieniu zarzutu potrącenia, Sąd oddalił powództwo o zapłatę kwoty 150.000 zł tytułem zwrotu kapitału udostępnionego pozwanym.

W niniejszej sprawie powód dochodził od pozwanych również kwoty 57.123,50 zł tytułem zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia w postaci korzystania przez pozwanych z kapitału udostępnionego im na podstawie umowy kredytu w okresie od dnia wypłaty kredytu do dnia 01.04.2020 r. łącznie. W ocenie Sądu w przedmiotowym przypadku powodowi nie przysługuje roszczenie z tytułu bezumownego korzystania z kapitału za wskazany okres.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że pozwani korzystali z pieniędzy udostępnionych przez bank, w przekonaniu, że mają do tego prawo na podstawie zawartej przez strony umowy. Jednym z istotnych elementów zawartej przez strony umowy kredytu było właśnie udostępnienie kredytobiorcom określonej kwoty środków finansowych i ich wykorzystanie zgodnie z wskazanym w umowie celem. Nie ulega więc wątpliwości fakt, że pozwani mogli, a wręcz powinni pozostawać w uzasadnionym przekonaniu, że są uprawnieni do korzystania z wypłaconych im środków. Powyższe, oznacza że pozwani byli posiadaczami w dobrej wierze. Zgodnie z art. 224 § 1 k.c. „Samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne.” W toku niniejszego postępowania powód nie obalił domniemania prawnego wskazanego w art. 7 k.c. stanowiącego, że „Jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary.” W takiej sytuacji, wynagrodzenie za korzystanie z rzecz w dobrej wierze przysługuje właścicielowi dopiero od dnia wytoczenia powództwa o zwrot zgodnie z przepisem z art. 224 § 2 k.c. „Jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane **od powyższej** chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiszczyć wartość tych, które zużył.” Zgodnie z aktualnymi poglądami doktryny i orzecznictwa pieniądź jest rzeczą szczególnego rodzaju i mają do niego zastosowanie właśnie te przepisy. Podsumowując, pozwani do czasu wytoczenia niniejszego powództwa byli posiadaczami w dobrej wierze, a więc nie są zobowiązani do wynagrodzenia za korzystanie z udostępnionych pieniędzy. Jedynie, na gruncie wskazanych przepisów posiadacz w złej wierze był zobowiązany do świadczenia w tym zakresie na rzecz właściciela. Powód w niniejszej sprawie dochodził wyłącznie wynagrodzenia za korzystanie z kapitału za okres sprzed wytoczenia powództwa, a więc do kwestii czy i w jakiej wysokości przysługuje powodowi roszczenie za okres objęty pozwem nie znajdzie zastosowania przepis art. 224 § 2 k.c.

Następnie podkreślić należy, że w ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda świadczenia w postaci wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału byłoby sprzeczne z Dyrektywą (...). Dyrektywa ta ma przede wszystkim na celu zapewnienie ochrony konsumentów poprzez sankcjonowanie niepożądanych działań przedsiębiorców względem słabszego podmiotu obrotu gospodarczego jakim właśnie jest konsument. Zasadą jest, że to przedsiębiorca stosujący nieuczciwe czy niedozwolone postanowienia umowne ponosi konsekwencje takich decyzji, a powinny one być na tyle dotkliwe, aby w przyszłości nie podejmował tego rodzaju działań. Spór w niniejszej sprawie dotyczący wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału powstał z uwagi na fakt, że powód stosował postanowienia abuzywne w umowie kredytowej łączącej go z pozwanymi. Wobec uznania, że

umowa jest nieważna, powodowi przysługuje wyłącznie roszczenie o zwrot wypłaconej kwoty kredytu jako świadczenia nienależnego na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. – bez zysku w postaci umownego świadczenia odsetkowego. Przyznanie zaś wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału nie byłoby niczym innym jak obejściem ustawy i przyznaniem powodowi „należnych na podstawie nieważnej umowy odsetek” tylko nazwanych wynagrodzeniem za bezumowne korzystanie z kapitału. W takiej sytuacji Dyrektywa (...) nie odniosłaby zamierzonego skutku, bowiem ryzyko utraty być może niewielkiej części zysku (różnicy pomiędzy odsetkami wynikającymi z umowy, a wysokością wynagrodzenia za bezumowne korzystanie) byłoby nieznaczące w porównaniu z utratą całkowitego zysku. W takiej sytuacji przepisy dotyczące konsumentów nie spełniałyby swojej roli tj. nie chroniłyby ich przed nieuczciwymi działaniami przedsiębiorców.

Jednocześnie wskazać należy, że kwestia praw i obowiązków stron o różnej pozycji w obrocie gospodarczym – konsumenta i przedsiębiorcy – była rozpatrywana na gruncie Dyrektywy (...). W sytuacji gdy konsument nabył samochód, który później okazałby się wadliwy (w terminie ustawowym obowiązywania rękojmi za wady, wada istotna), nabywca uprawniony byłby do odstąpienia od umowy. W takiej sytuacji strony powinny zwrócić sobie to co wyłącznie wzajemnie świadczyły czyli pojazd i cenę nabycia. Zbywca pojazdy na podstawie żadnego przepisu nie jest uprawniony do dochodzenia roszczenia za korzystanie z tego pojazdu, a jedynie nabywca mógłby dochodzić naprawienia poniesionej szkody w związku z nabyciem wadliwego pojazdu.

W dalszej kolejności w ocenie Sąd wskazany przez powoda w niniejszej sprawie przepis art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. również nie znajduje zastosowania. Powyższa regulacja prawna odnosi się wyłącznie do świadczenia nienależnego, a z pewnością wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału takim świadczeniem nazwać nie można. Jak już zostało to wskazane wyżej po stronie powoda jedynym świadczeniem nienależnym jest wypłacona kwota kredytu na podstawie nieważnej umowy. Wynagrodzenie za korzystanie z kapitału jest wyłącznie skutkiem zwrotu świadczenia nienależnego, lecz samo w sobie nim nie jest. Nie można więc stosować przepisów odnoszących się do świadczenia nienależnego do roszczenia, które nie stanowi świadczenia nienależnego.

Na gruncie przepisów prawa cywilnego należałoby jeszcze rozważyć kwestię odsetek jako świadczenia związanego z korzystaniem z cudzego kapitału. Do odsetek umownych lub ustawowych odnoszą się przepisy art. 359 k.c. i 481 k.c. Wypowiedział się w tym temacie Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 20.02.2020 r. sygn. akt I ACa 635/19 i stanowisko to podziela Sąd orzekający w niniejszej sprawie. W uzasadnieniu powyższego orzeczenia wskazano „Uwzględnienie stanowiska powoda doprowadziłoby w istocie do sui generis „reaktywacji” nieważnej umowy kredytowej stron w zakresie oprocentowania, co pozostawałoby w sprzeczności z koniecznością zaniechania stosowania nieuczciwego warunku, który skutkował taką sankcją oraz zapobieżenia uzyskania przez kredytodawcę z tego tytułu korzyści. (...) Wreszcie nie sposób w tym zakresie pominąć stanowiska, że brak jest podstaw do tego, by kredytobiorca w ramach rozliczenia nieważnej umowy na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu „płacił za korzystanie z pieniędzy”. Roszczenie restytucyjne nie jest „czystym” zobowiązaniem pieniężnym i odsetki nie wchodzi tu w grę.”

Ponadto, w dniu 15 czerwca 2023 roku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej ogłosił orzeczenie w sprawie (...), w którym rozstrzygnął pytanie prejudycjalne, czy w przypadku uznania, że umowa kredytu zawarta przez bank i konsumenta jest od początku nieważna z powodu zawarcia w niej nieuczciwych warunków umownych, strony oprócz zwrotu pieniędzy zapłaconych w wykonaniu tej umowy (bank - kapitału kredytu, konsument - rat, opłat, prowizji i składek ubezpieczeniowych) oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od chwili wezwania do zapłaty, mogą domagać się także jakichkolwiek innych świadczeń, w tym należności (w szczególności wynagrodzenia, odszkodowania, zwrotu kosztów lub waloryzacji świadczenia). (...) uznał że prawo Unii Europejskiej stoi na przeszkodzie, aby banki mogły żądać od kredytobiorców dodatkowych świadczeń, w tym wynagrodzenia za korzystanie z kapitału.

W świetle przedstawionej argumentacji Sąd pominął wniosek dowodowy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i rachunkowości, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia.

Wobec niespełniania przesłanek z art. 405 k.c. w zw. 410 k.c. oraz art. 224 k.c. Sąd oddalił roszczenie powoda w całości co do kwoty 57.123,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 07.12.2022 r. do dnia zapłaty co do pozwanego oraz od dnia 10.12.2022 r. do dnia zapłaty co do pozwanej. 26.10.2021 r. jako pozbawione podstaw prawnych i faktycznych.

Powód na wypadek oddalenia roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału przez pozwanych wniósł na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. o zmianę wysokości świadczenia nienależnego, którego zwrot przysługuje powodowi od pozwanych w związku z oddaniem do dyspozycji kapitału na mocy umowy kredytu, poprzez dokonanie sądowej waloryzacji należnej powodowi w ten sposób, że oprócz roszczenia o zwrot kapitału powodowi przysługuje dodatkowe świadczenie w postaci kwoty 87.000 zł wynikającej z istotnej siły nabywczej pieniądza i zasądzenie powyżej kwoty od pozwanych in solidum na jego rzecz.

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie również to roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie w jakiegokolwiek części. Powód żądał, by waloryzacji dokonać na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. według wskaźników inflacji. Przede wszystkim wskazać należy, że przedstawiona powyżej argumentacja odnosząca się do Dyrektywy (...) pozostaje również aktualna co do roszczenia ewentualnego. Ponadto, wskazać należy że zgodnie z art. (...) § 4 k.c. z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. Bezsporne i oczywiste jest to, że powód jest przedsiębiorcą, a zgłoszone żądanie ewentualne bezsprzecznie pozostaje w związku z prowadzeniem przez powoda przedsiębiorstwa. Występuje również pogląd przeciwny dotyczący tego, że roszczenie banku jest świadczeniem nienależnym, a nie świadczeniem z obowiązującej umowy. Jednak w ocenie Sądu pogląd ten jest nieuzasadniony. Wadliwa umowa kredytu, zawierająca postanowienia abuzywne została zawarta w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa jak również wykonywanie nieważnego stosunku prawnego oraz wzajemne rozliczenie stron. Nie zostało wykazane aby na którymkolwiek etapie został zerwany związek wadliwej umowy z prowadzonym przez powoda przedsiębiorstwem.

W świetle przedstawionej argumentacji Sąd pominął wniosek dowodowy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii i finansów, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia.

Wobec powyższego Sąd na podstawie art. 358¹ § 4 k.c. oddalił roszczenie powoda o zmianę wysokości świadczenia oraz zapłatę kwoty 87.000 zł, jako pozbawione podstaw prawnych i faktycznych.

Pozwani zgłosili wniosek o zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania, jednak nie wykazali aby ponieśli koszty związane z udziałem w sprawie. Z tego względu, Sąd nie orzekał o kosztach na ich rzecz.